

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 20 Listopada v. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia 20 września w *Taganrogu*, potwierdził opinie Rady Państwa, przez które:

1) Majorowi pólku sankt-petersburskiego dragonów, Bazylemu *Kurakinowi* 2mu, dozwolono przybrać imię familijne *Tekelli* i nazywać się *Kurakinem-Tekellim*, bez należenia do praw sukcesyi.

2) Chorążego Grzegorza *Grigorjewa*, wyniesionego do ślacheckiej dostojności, który ze stanu włościańskiego w roku 1797 wszedł do służby wojskowej.

3) Xiążąt Gruzyskich *Abaszidzewych* i *Tokłokowych* utwierdzono w dostojństwie xiążęcym.

4) W teyże dostojności utwierdzono Xiążąt gruzyskich *Leonidzewych*, *Czelokajewych*, *Orbitanowa* i *Amichwarowych*.

Przez najwyższy ukaz do Rzadzającego Senatu, dnia 9 października, kupcy 1szej gildy, sankt-petersburski *Zwierow*, archangielski *Wilhelm Brandt*, siewski *Trofimow*, i kałuski *Prjanisznikow*, mianowani radcami handlowymi.

Przez najwyższe ukazy do Kapituły Orderów, wydane w *Taganrogu*:

Dnia 26 września, odstawnny porucznik, *Salamatin*, w nagrodę poświęcenia się dla miłości bliźniego, w czasie pożaru, zdarzonego w roku przeszłym, w wsi *Anatyszach*, w gubernii kazańskiej, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 3ciej klasy.

Dnia 30 września, na zaświadczenie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o służbie odznaczającej się, prezydent sądu głównego wołyńskiego 1go Departamentu *Dyonizy Pruszyński*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy.

Na zaświadczenie zwierzchności o rychłem sądzeniu spraw w czasowym departamencie moskiewskim 1szej instancyi, członkowie jego: sędzia radca dworu *Puczow* i assesor radca honorowy *Konoplin*, mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy; drugi zaś assesor, radca honorowy *Modzolewski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 3ciej klasy.

Dnia 9 października, honorowy dozorca szkoły powiatowej bielgorodzkiej, pólkownik *Borocow*, w nagrodę gorliwości kurzeży edukacyney, nayloradcy udarowany brylantowanymi znakami orderu ś. *Anny* 2giey klasy.

Dnia 16 października, kapitan porucznik 33go ekwipażu flotnego, *Melichow*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klasy.

Na przedstawienie zwierzchności, o chwalebnym postępku dońskiego kozackiego podpółkownika pólku *Katanowa* 2go, chorążego *Jeżewa*, okazanym dnia 5 lipca roku teraźniejszego, przez uratowanie z rzeki *Wisły*, dwa razy nurzającej się niewiasty w postanowieniu utopienia się, naimłociwiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 3ciej klasy.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 22 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W nowej wrocławskiej *Gazecie* (pisze *Gazeta Poznańska*) umieszczony jest raport mu-

zykalny względem małego *Krogulskiego*. Jakkolwiek wzmianka o naszym utalentowanym młodym ziomku sama z siebie jest nader pochlebną, nabiera przecież tąd więcej wartości przez to, iż wypłynęła z pióra właściwego sędziogo, z pióra szacownego śpiewaka i nauczyciela muzyki *Mozewiusza*. Przyjemno nam jest przytoczyć w naszym piśmie słowa, któremi Pan *Mozewiusz* raport swój kończy: „Rapport mój kończę wiadomością, za którą jednak nie ręczę, iż przewyborny *Lipiński* w powrocie swym z *Paryża*, gdzie, jak się samo z siebie rozumie, wielkie zrobił *furore*, wkrótce tędy (przez *Wrocław*) do swej ojczyzny przejeżdżać, i cudowną swą grą zachwycać nas będzie.” Co się tycze danego w *Wrocławiu* na dniu 9 b. m. koncertu przez małego *Krogulskiego*, z pociechą wyczytujemy z umieszczonego w nowej *Gazecie* *Wrocławskiej* z dnia 12 b. m., obszernego artykułu, jak zaszczytnego młody artysta doznał obeyscia się ze strony tamtecznej publiczności, i ze strony naszych, tamtejszy uniwersytet zwiędzających ziomków, którzy z powszechnym zgromadzoney publiczności udziałem, uwieńczyli małego wirtuoza, i zegarek mu ofiarowali, prócz odczytanych przez jednego ze swych kolegów, Hr. *Gorzeńskiego*, wierszy, w języku polskim napisanych. Nareszcie ten młody *Amphion* polski, na powszechne żądanie, obnoszony był posali, na rękę jednego z akademików, i od publiczności całowany. Wszystko to wystawia obraz uczuć publiczności wrocławskiej i ziomków naszych, dla dziecka i dla ziomka, i przyjemne wzbudza w każdym wrażenie. (Na dzień 12 b. m. zapowiedziany był drugi i ostatni koncert tego artysty we *Wrocławiu*.)

## N I E M C Y :

Od brzegów *Menu* dnia 11 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 7 b. m. obchodzone w *Weymarze* 50cioletni Jubileusz od czasu, jak Pan *Gothe* przybył pierwszy raz do wspomnionego miasta. Szanowny ten starzec znalazł rano w pokoju swoim liczne dary przyjacielskie, od krajowych oraz zagranicznych artystów i artystek, a między innymi wazę, na której biegła ręka angielski wymalowała scenę z *Ifigenii* i dom *Tassa* w *Sarent*. Deputacja rady miejskiej podała patenta obywatelskie, dla niego, syna jego i wnuków. Towarzystwo muzyczne wykonało *Kantatę*. Minister stanu *Fritsch* oddał Panu *Gothe* bilet od Wielkiego Xiążęcia i złoty medal, na którego jednej stronie były popiersia W. Xiążęcia i W. Xiężny, a na drugiej popiersie *Gothe*go. Kanclerz *Müller* napisał do tego kilka strof. Z innych także miast krajowych, mianowicie z *Jena* i *Eisenach*, przybyły deputacje, a w południe Pan *Gothe* miał szczęście i zaszczyt widzenia Wielkiego Xiążęcia z całą Jego rodziną w domu swoim. Czociiele *Gothe*go zgromadzili się w sali biblioteki W. Xiążęcia, gdzie postawiono marmurowe popiersie tegoż *Gothe*go, i uwieńczono je zielonym bluszczem. Grało kilka sztuk muzycznych *Humla*, a kanclerz *Müller* miał mowę stosowną do okoliczności. Złożono przytém do biblioteki list od rodziców *Gothe*go, w którym pewnemu przyjacielowi w

Algierze donoszą o umieszczeniu swego syna w Weymarze. Zebrało się potem blisko 200 osób na ucztę w ratuszu. Wieczorem grano na teatrze *Ifigenią*. Gdy *Göthe* wracał z widowiska teatralnego, znalazł oświecone domy przy miejscu mieszkania swego.

#### N I D E R L A N D Y.

*Bruxella dnia 7 listopada.*  
(z *Monitora Warszawskiego*).

Ospa ciągle panuje w Rotterdamie; zapewniają, iż od miesiąca mają r. b. miało ją przeszło 18 tysięcy osób. Nadworna lekarska komisyja prowincyi południowej Hollandyi przedsięwzięła wszelkie środki w celu zapobieżenia temu nieszczęściu; poleciła trzem swoim członkom, aby się tym przedmiotem zajęli i zdali szczegółowy raport o skutku swoich badań i dostrzeżeń.

Ze wartość papierów skarbowych w Amsterdamie spadła nieco, przypisują to projektowi zaciągnięcia pożyczki 50 milionów zł., co rząd niemiecki skutecznie zamysła w celu zaradzenia swym osadom. Mowa przy zagajeniu stanów, zdaje się wskazywać środki tego rodzaju.

Pewien podróżny był świadkiem następującego zdarzenia: „W zeszłym miesiącu podeszła niewiasta prowadząca przez *Aleę zieloną* w Brukseli osła, obciążonego kilkoma workami suchych liści. Jeden worek upadł na ziemię, kobieta daremnie usiłowała postawić go na powrót; w tém żelaznik jakiś w granatowym surducie, przyszedł jej na pomoc. Gdy staruszka nie wiedziała jak mu ma dziękować, on wsunął jej w rękę sztukę złota i zniknął. Ten człowiek był to Król Niderlandzki.

#### — Dnia 10. —

Królestwo Ichmości wyjechali z Xiążęciem *Fryderykiem*, małżonką jego, i Xiężniczką *Maryaną z Hagi* do Amsterdamu, gdzie na ich przyjęcie ozdobiono wszystkie ulice, a naprzeciw zamku wystawiono bramę tryumfalną.

J. C. K. W. Xiężna Oranii darowała piękny zbiór mineralów Rossyjskich do gabinetu historyi naturalnej miasta *Bruxelli*, za co rada miejska złożyła jej adres podziękowania, i postanowiła umieścić marmurowe jej popiersie w sali gabinetu.

#### F R A N C Y A.

*Paryż dnia 8 listopada*  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Wczora wyjechał Król Jmé do *Fontainebleau*, w towarzystwie *Delfina* i Xiążęcia *Aumont*.

Pan *Huskisson* wyjechał z tutejszey stolicy na powrót do Londynu.

Xiążę *Talleyrand* przybył d. 27 z. m. do *Marsylii*, gdzie myśli bawić do wiosny.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż w portach naszych uzbraja się ważna wyprawa na morze spokojne, i że admirał *Duperre* dowodzić nią będzie. Dziennik *Gwiazda* zaprzecza tej wiadomości, twierdząc, iż teraz w żadnym porcie francuzkim nie myślą o uzbrajaniu, i że owszem rozbrajają w Brest okręty, które były w *St. Domingo*.

Traktat między Brezylją i Portugalią (pisze jeden z tutejszych dzienników) jest szczęśliwym wypadkiem dla obu tych krajów. Rząd francuzki może się także cieszyć z niego: bo nie dozna przeszkody w uznaniu Brezylji, która otworzy nowe źródła handlowe dla płodów ziemi naszej i przemysłu. Anglii należy się sława z przywrócenia tego ważnego dzieła do skutku; Francya jednak wpływała także do traktatu, w tey mierze zawartego, bo Pan *Gestas*, wysłany do naszej strony do *Rio Janeiro*, należał do narad Pana *Stuart* z ministrami Brezyljijskimi.

Według odebranych tu wiadomości z Chin pod d. 22 września r. z. 1824, znajduje się w tém cesarstwie 46,287 chrześcian, którzy utrzymują 26 księży chińskich i 3 europejskich, oraz 29 szkół płci męskiej, a 45 płci żeńskiej. W roku zeszłym założono seminarjum, gdzie 12 młodzieńców uczy się języka łacińskiego.

Po odebraney na giełdzie londyńskiej wiadomości, iż bankierowie nasi podeymowali się pożyczki dla rządu haitańskiego za 76 procentow, cena wszystkich papierów skarbowych południowo-amerykańskich spadła w Londynie na 72 procentu. Gdy się zaś potem dowiedziano, iż układ względem wspomnioney pożyczki zawarto na 80 procentu; w Londynie dawano 2½ procenta zysku za obligi tej pożyczki.

Tuteyszy dziennik *Gwiazda* pisze, iż mnóstwo korsarzy kolumbijskich napastuje wyspy kanaryjskie. Nie tylko chwytają okręty hiszpańskie, lecz nawet wysadzają ludzi na ląd, palą domy, i zabierają bydło. Obawiać się coraz wypada, aby rząd kolumbijski nie miał jakiego pożozumienia z mieszkańcami wysp wspomnianych.

#### — Dnia 9. —

Gdy w *Nismes* wykopano stary kamień narozny, który ścieśniał ulicę, znaleziono pod nim hełm, jaki nosili *Gallowis*, napelniony pieniędzmi srebrnymi i miedzianymi, bitymi za cesarzów rzymskich. Nayważniejszy z tych starożytnych rzeczy jest nóż złoty, mający blisko pół stopy długości, oprawiony gustownie w kość słoniową.

Papiery i sprzęty, które Jenerał *Lafayette* utracił przez zatonięcie statku parowego na rzece *Delavare*, zostały znalezione, i właścicielowi ich do Francyi odesłane.

#### — Dnia 10. —

Jenerał *Roche*, którego tuteysze towarzystwo przyjaciół greckich, wysłało do Grecyi, powrócił do *Paryża*.

Jenerał *Livron* (pisze dziennik *Aristarque*) przybył d. 2 września do *Alexandryi* z dwoma baterjami lekkiej artylleryi i oddziałem pontonierów. Spodziewa się przybycia z Francyi i Włoch podoficerów korpusu inżynierów i artylleryi, którzy mają być użyci do ówoczenia wojska egiptskiego. Między dowódcami wyprawy, uzbrajanej przeciw Morei, znajduje się *mameluk*, który nosi krzyż oficerski legii honorowej.

#### — Dnia 11 —

*Ludwika Julia Karolina Murat*, druga córka Pani *Murat*, weszła d. 27 października w związek małżeński z *Hrabią Rusponi*, z *Rawenny*. Ślub odprawił się za pozwoleniem biskupa w domu Pani *Murat* w *Tryescie*.

Paryzkie towarzystwo żelaznych staków parowych, spuściło d. 5 b. m. z warsztatu pierwszy statek, budowany w *Charenton*.

(z *Mon. War.*). Marszałek *Suchet* mieszka od dwóch tygodni w zamku ś. *Józefa*, należącego do jego oycyma.

Xiężne *Dino* i *Poniatowska*, przybyły od kilku do *Marsylii*.

W *Marsylii* jest teraz pięciu francuzkich Parów: Xiążę *Talleyrand*, Xiążę *Harcourt*, Xiążę *Albufera*, *Hrabiowie Verhuel* i *Riccard*.

(z *Kor. War.*) W kollegium „*Louis le Grand*“ mianowany jest profesorem arabskiego języka młody egipcyanin, zwany *Agub*.

Piszą z *Marsylii*, że nadzwyczajna ostrożność zachowana z okrętami kapitanów *Audibert* i *Banon*, z *Alexandryi* przybyłymi, nie okazała się zbyt uczynną: znajdowało się bowiem na nich dwóch morowem powietrzem zarażonych, których natychmiast w lazarecie umieszczono. Okręt kapitana *Banon*, został już uwelnlony od kwarantanny, ale okręt kapitana *Audibert* jeszcze dłużej odbywać ją będzie. Ostrożność ta zapobiegła wielkiemu nieszczęściu, i z tego powodu odspiewano *Te Deum* w kaplicy lazaretowej.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Król Jmé i Królewska familia cieszą się najlepszym zdrowiem w *Fontainebleau*.

Słychać, iż N. Król Hiszpański przeznaczył pensyę dla wdowy jenerała *Bessieresa*, równą pensyi jej męża. Córki jego otrzymały także pensyę, a syn jego, jedynak, umieszczony został w gwardyi z pensyą kapitana.

Utworzyło się towarzystwo, w celu opatrzenia lodem tutejszey stolicy. W *St. Ouen* założyło wielką

lodownią i przyrzeka za słuszną cenę lodu dostarczać.

Pani *Katalani* wyjechała z *Marsylii* do *Genui*, dla dawania tam koncertów, zkąd w tymże celu uda się do *Florencyi* i *Neapolu*.

Zapewniają, że Król Bawarski będzie utrzymywał posłów tylko w *Paryżu*, *Wiedniu* i w *Petersburgu*, przy innych zaś dworach, sprawujących interesa.

Powiadają, że oddalenie od obowiązków ministra *Zea* kosztowało pewnemu stronnictwu 40 milionów realów.

Xiążę *Fitz-James*, przybył do *Bononii*.

Podług wiadomości z *Rzymu* pod d. 21 z. m. J. Świątobliwość coraz więcej do sił przychodzi.

Donoszą, iż ma się odprawić wielki przegląd całej gwardyi królewskiej, ale dzień nie jest jeszcze oznaczony.

#### ANGLIA.

*Londyn d. 5 listopada.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gazety, w *Buenos-Ayres* wychodzące, donoszą, co następuje, o usiłowaniu *Independentów* w *Montevideo*, w celu oswohódzenia prowincyi *Banda Oriental* od panowania *Brezylijskiego*. Naczelnny wódz wojska niepodległych, wydał do mieszkańców tamecznych energiczną odezwę, a dnia 15 sierpnia stoczona była między obydwoima wojskami, dla *brezylijszyków* niepomysłna bitwa: Szeregi *brezylijszyków* miały się przez dezercyą znacznie przerzadzić, gdy tym czasem siła i karność wojska niepodległych codziennie wzrastała. Rząd tymczasowy prowincyi *Banda Oriental*, rozporządził utworzenie legionu patriotycznego i inne środki do silnego popierania rozpoczętej walki.

Jedna z gazet amerykańskich donosi, że wielu mieszkańców wyspy *Kuba*, z obawy powstania na tej wyspie, do *Zjednoczonych Stanów* przenosi się, i że już do sta rodzin w *Nowym Orleanie* osiadło.

— Dnia 8. —

Z *Deptford* wypłynął na wyspę *Hydrę*, okręt wojenny grecki, nazwany *Kimon* pod kapitanem *Mtaulis*.

*P. Huskisson* powrócił z *Paryża*, i, jak mówią, w układach o traktat handlowy nie nie wskórał. Papiery greckie podnosiły się ciągle na kilka od sta. Kommissarze, do sprawdzenia stanu handlu i finansów wyznaczeni, ciągle są czynni.

W *Irlandyi* zawiązało się niedawno towarzystwo, w celu pomagania rękodzielnom materyj dwubnych. We wszystkich prezydentostwach indyjskich, pozaprowadzano dla wojska oddzielne kolegia lekarskie.

*John Bentley* wydał rys historyczny astronomii u *Indyan*.

Dawna Intendencya (wielkorządztwo hiszpańskie) *Duango*, zamieniła się w oddzielną rzeszpolitę i ogłosiła swoją niepodległość. Prowincya ta ma 36,576 mil kwad. jeografiicznych, i 157,700 mieszkańców.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Dnia 6 listopada przybył *P. Canning* do pałacu ministeryum spraw zagranicznych. Dnia 7 zatrudnił się interesami z portugalskim posłem, w którymto dniu otrzymał także depesze od naszego posła w *Turynie*.

Dnia 7 listopada wymienione zostały ratyfikacye traktatów pomiędzy Panem *Canning* i Panem *Hurtado*. *P. Hurtado* będzie przedstawiony Królowi *Jmci* dnia 11 listopada.

Jedno pismo poranne wspomina o ważnem odkryciu. Zrobiono tu kruszcową mieszaninę, wyrównyującą złotu w świetności, kolorze i rozciągłości, i nierdzawiejącą nawet na morzu. Wynalazca otrzymał wiele zleceń na swoje złoto mozaiczne.

*Londyn d. 11 listopada.*

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Wczora na pokojach przedstawiony był Król

owi *Jmci* północno amerykański poseł *P. Rufus King*, i *Kolumbijski* minister *J. Hurtado*.

Xiążę *Brunswicki* pożegnał *N. Pana*.

Za przyk'adem *Anglii*, rząd *Niderlandzki* w *Batawii*, ogłosił wolnemi porty w ciałninie *Sądzkicy* *Anjier* i *Rhio*: wszystkie towary wchodzące i wychodzące płacą cła po 1 od sta.

Podług wiadomości z *Buenos-Ayres* pod d. 7 września, deputowani prowincyi *Banda-Oriental*, zgromadzeni we *Florydy*, d. 26 sierpnia, uroczysto oświadczyli niepodległość tej prowincyi, i formalnie odłączyli się od *Portugalii* i *Brezylii*.

Stawnemu *Lancaster* przeznaczył znowu *Bolliwar* 20,000 piastrow, na rozszerzenie jego metody w *Kolumbii*.

*Margrabia Hastings* miał u Króla w *Windsor* 9, 4 wysłuchanie i zaraz do *Paryża* wyjechał. Tegoż dnia *Alexander Cockburn* otrzymał 6,000 roczney pensyi, i mianowany nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy rzeszypolitey *kolumbijskiej*.

Dnia 9 kwietnia władze *niderlandzkie*, podług zawartej umowy, oddały władzom *angielskim* półwysep *Malakkę*.

Podług wiadomości z *Rio*, główną przyczyną opuszczenia przez *Lorda Cochrane* *Brezylii*, był rozkaz *Cesarza*, ażeby lord oddał dwie trzecie części pieniędzy zdobyzowych, do czego on skłonić się nie chciał.

#### WŁOCHY.

*Od granic włoskich dnia 5 listopada.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gazeta, wychodząca w *Neapolu* pisze, iż przyjacielskie stosunki rządu *Neapolitańskiego* z krajami *Barbaryjskimi*, nigdy nie były przerwane; iż traktaty, zawarte w roku 1816 z *Dejami algierskim*, *tunetańskim* i *trypolitańskim*, były zawsze ściśle uskuteczniane; iż Król *Jmci* *Obojey Sycylii*, utrzymuje przy wspomnionych dejach posłów, którzy doznają opieki i poważenia; i że *Barbaryjszykowie* szanowali zawsze banderę *neapolitańską*. Bez zasadną więc jest wiadomość o połączeniu się eskadry *neapolitańskiej* z *sardyńską*, przeciw *Dejowi Trypolitańskiemu*.

W *Aquila* dało się kilkakrotnie uczuć trzęsienie ziemi. Po trzydniowym wichrze z deszczem, nastąpiła d. 23 października pogoda, i wtedy dało się uczuć trzy razy trzęsienie ziemi, lecz nie zrządziło szkody.

#### HISZPANIA.

*Madryt d. 27 października.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Słychać, że *P. Recacho*, Intendent policyi, który tak wielkie położył zasługi, w wykryciu zbrodniczego spisku *Bessieresa*, prosił teraz o uwolnienie od obowiązków. Powszechnie mniemają, że Xiążę *Infantado*, pod tym tylko warunkiem przyjął ster ministeryum, że mu wolno będzie, podług woli swojej, wybrać ministrów.

Podług listow z *Grenady*, przyszło do walki w prowincyi *Kordowie*, między ochotnikami królewskimi a liberalistami.

Podług doniesień prywatnych z *Madrytu*, proponowany był na miejscu Xiącia *Infantado*, Xiążę *S. Carlos*; lecz apostołscy ufają więcej pierwszemu, i sądzą że Xiążę *S. Carlos*, bawiąc w *Paryżu*, zasadami tamtejszego ministeryum, zbyt jest przejęty.

#### SZWECYA.

*Sztokholm dnia 25 października.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dziś o godzinie 7 w wieczor, powrócili tu *NN*. Królestwo ze swej podróży do *Norwegii*. Król lewie następca tronu i jego małżonka, wyjechali na ich spotkanie aż do *Westeras*. Zaraz po przybyciu, przyjął Król członków rady stanu, i pierwszych urzędników cywilnych i wojskowych, i rozwiązał ustanowioną na czas swojej niebytności rejen-

cyą;

Szwecya poniosła dotkliwą stratę, przez śmierć Admirala *Wirsen*, brata radcy stanu tegoż nazwiska.

Nadzwyczajny wysłany ztąd został znaczny ładunek żelaza do Meksyku, jak w roku z. do Kolumbii.

Przez prywatne przedsięwzięcie, zaprowadzona będzie parowa żegluga między Chrystyanią a Bergen: i rząd zamysła wystawić dla poczty dwa parowe statki.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W lasach prowincyi Neapolitańskiej *Abruzo* znaleziono dziką panienkę. Ma lat 18, jest piękną, i blisko 15 lat żyła w lesie. Wysoka, lez pełna wdzięku, ma nadzwyczajną zwinność. Gdy włóścianie spostrzegli ją chcieli schwytać, uciekła śpiesznie. Trzeba było użyć sposobu, aby ją ująć. Otoczono sieciami miejsce, w którym lubiła przebywać, i tak została złapana. Gdy się do niej zbliżono, rozgniewana walczyła z przeciwnikami swymi; pokonana wreszcie, została zaprowadzona do szpitala w *Pescaro*. Młoda ta panienka mówi językiem niezrozumiałym. Gdy pierwszy raz podano jej odzież, patrzyła na nią z początku z zadziwieniem, a wkrótce podarła ją z gwałtownym gniewem. Między osobami, których ciekawość sprawdziła do szpitala w *Pescaro*, dla widzenia tej pięknej dzikiej panienki, pewna bogata dama, spostrzegłszy znak na jej ramieniu, uznała ją za swoją córkę, którą żebracy porwali jej przed 14 laty. Pilne jest staranie około tej panienki, która zdaje się okazywać małą skłonność do przyjęcia cywilizacji. Walczy do ostatniego ze zwierzętami, które napotka; nie daje uwagi na nikogo z tych, którzy ją otaczają. Jeden tylko lekarz czyni przyjemne wrażenie na jej umyśle; staje się melancholiczną, gdy się ów lekarz oddala, a łagodną i wesołą, gdy powraca. Lekarz ten spodziewa się wkrótce wyprowadzić ją z dzikości.

— Członek senatu Rzeczypospolitej krakowskiej, Dziekan i Professor w tamtejszym Uniwersytecie, *Franciszek Sapalski* niedawno wynalazł nowy stopień koczowy, którego urządzenie natém polega, iż osoba siedząca w koczku, gdy nacisnie nogą sztabkę, w dnie pudła znajdującą się, stopień się zamyka; gdy zaś ją pociągnie, stopień się otwiera.

— Używanie żelaza, szczególniej łanego, upowszechniło się w Anglii, a nadewszystko w Londynie w sposób prawie do uwierzenia niepodobny. Most zwany *Southwark*, 708 angielskich stóp długości mający, którego 3 arkady całą szerokość Tamizy okraczają, i którego średnia arkada, 240 stóp szerokości mająca, bezwątpienia w całym świecie jest największa, zrobiony jest z żelaza łanego, którego ciężar waży 106,106 centnarów, licząc na centnar 112 funtów. Również zrobiony jest z żelaza ozdobny most, zwany *Vauxhall*, którego długość 850 stóp wynosi. W przepysznym parku Rejenta, nietylko obszerny cyrk, ale także cała, okazalemi gmachami ozdobiona nowa ulica, oddzielona jest od niego mocną i piękną kratą żelazną, ciągnącą się przez całą milę angielską, a oprócz tego nad kolumnami znajdującą się prawie nieprzejrzaną poręczą żelazną. Wszystkie place mają ogrody obwiedzione kratami żelaznymi, które wprawdzie niekiedy widok całości tamują lub osłabiają. Wszystkie nowo założone ulice, podobnie jak w Hollandyi, mają przed domami ogródki i altany z poręczami żelaznymi: tak, iż zacząwszy od parku Rejenta, prawie przez dwie godziny iśdź trzeba między dwoma rzędami ogrodków, żelaznymi i po większej części ozdobnymi poręczami i kratami, od strony trotoarów zamykanymi. Przypuszczona prosta linia ogrodzeń żelaznych, które się przy altanach i ogródkach w Londynie znajdują, średnio rachując, wynosiłaby bez wątpienia do 9 mil jeograficznych. W obydwóch warstwach okrętowych, do kompanii wschodnio-

indyjskiej należących, nie tylko wszystkie słupy, nie tylko większa część podłogi, w szopach przyległych, ale nawet brzegi żelaznymi płytami są wyłożone; wszystkie używane tam narzędzia, są żelazne. Kolumny przy domu opery, wraz z głównymi gzymsami, są z żelaza łanego; każda z kapitelem i podstawą, są z jednej sztuki, a przy wspianiałym. Palmirę przypominającym, czworokątne, stoi na każdej stronie po 74 kolumn żelaznych, stop 24 wysokich. Wszystkie te kolumny, a po większej części i kraty, pociągnięte są farbą, dla nadania im pozoru kamieni. Mnóstwo domów prywatnych, ma z łanego żelaza kolumny, schody i wystawy z obszernymi napisami, a w nowych gmachach publicznych, jak np. w rozporządzeniem, kolosalnym i już 500,000 funt. szt. kosztującym muzeum Brytańskim, całe wiązanie, na północno-wschodnim, 700 stóp długości mającym, pawilonie, jest żelazne. W wielu ogrodach znajdują się żelazne całe *treibbauzy*. W wielkich mechanicznych warsztatach, w przedziałach, kłalniach, młynach i t. p., wszystkie maszyny do wzięcia, kręcenia, podnoszenia i ciągnięcia, zrobione są z żelaza łanego i wyrachowane na wielką trwałość.

— Na granicy Francyi i Niderlandów, w końcu zeszłego miesiąca ukazała się gromada wilków: rozszarpały jednego strażnika celnego, a drugiego skaleczyły, jako też pokaleczyły młodą miłnarzanę i kilka innych osób; lękają się tamedzni mieszkańcy smutnych skutków: gdyż zdaje się, że te zwierzęta były wściekłe. Rząd w *Luxemburгу* wydał rozkaz, aby niezwłocznie zrobiono obławę.

— Wielki słoń w tończynskiej menażeryi ugodził zębem i na miejscu zabił jednego z stróżów. Nie wiadomo, jaka mogła być przyczyna jego złości, gdyż zawsze nadzwyczaj łagodnym się okazywał. Drżał po spełnieniu zabójstwa, jak gdyby z bojaźni kary za popełnione przestępstwo. Słoń ten zjada codziennie 900 funtów i wypija 35 wiader wody.

— Gazety amerykańskie donoszą, że pod miastem *Natchez*, zabito węża 8 cali długiego, który miał dwie głowy, dwie szyje i dwa ogony.

— W Turcyi jest zwyczajem, że każdy Sultan, sumy oszczędności czynić i takowe w skarbowi składać musi. Im więcej oszczędzi, tym szczęśliwsze nazywane są jego rządy. Liczą, że każdy Sultan mniej więcej 18 milionów w ciągu swego panowania oszczędzić może. Naczelnik rzeźniców spisuje co rok inwentarz złożonych kies i zamyka je w skrzyni, poczem Sultan w towarzystwie wielkich urzędników korony, wyciska na niej swoją pieczęć. Po śmierci Sultana zamykane jest sklepienie. Wielki Wezyr i kilku z pierwszych urzędników Państwa, pieczętują drzwi i kładą nad niemi napis: Skarbiec Sultana N. Skarby te, za święte uważane, tylko w ostatecznej potrzebie mogą być naruszone. Liczą 41 Sultanów, którzy od *Mahometa* drugiego, po zburzeniu Cesarstwa Greckiego w Europie panowali: i sądzą, że skarb w 41 sklepieniach zgromadzony, do 900 milionów zł. pol. wynosi.

— W *Devonport* żyje 17letni młodzieniec, który w sztuce rachowania na pamięć, sławnego *Bider* i amerykańszczyka, o którym gazety dawniej pisały, przewyższył. Najzawikłańsze rachunki robi z łatwością i nadzwyczajnie prędko, przez samą rachubę w głowie, a nadto każdą pojedynczą część działania arytmetycznego, oddzielnie powtórzyć umie. Sposobu tego z łatwością udzielać może.

#### Poprawa omyłki.

W dodatku do N. 131 *Kuryera Litewskiego*, zamiast: *Tabella wygranych trzeciej Klasy dwudziestej ósmey loteryi Klasyeczney Królestwa Polskiego*; być powinno: *Tabella wygranych czwartej klasy i t. d.*

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego* Gubernatora  
*Andrzeja Bucharski* Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 listopada o. s. 1825 Roku.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyi od 1 stycznia 1827 do tegoż dnia stycznia 1830 roku, będą się odbywać targi, pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie: 1szy decembra 10 terażniejszego 1825 roku, 2gi 12 januaryi 1826 roku, a 3ci i ostateczny w Mińskiej Skarbowey Izbie w czasie kontraktów marca 10 dnia, a dla przetargu d. 11; a zatem zechcą życzący przybyć na wyżej oznaczone terminy, na pierwsze dwa w powiatowych miastach do Marszałków, a na ostatni kończący do Izby Skarbowey z dostatecznymi ewikcyami. Dnia 6 listopada 1825 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytułarny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

#### Powyczyk Tomkowicz.

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu poczynnego Ziem. Wileń. w dacie niżej wyrażający się zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż urzędu wydan.

Roku 1825 miesiąca nowembra 3 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobiście JO. Xiężna Marya z Sapiehów Puzynina Star. Szaternicka oświadczenie przez się podpisane wpisać do protokołu podała które tak się wyraża: Oświadczenie wspól z processem imieniem JO. Xiężny Maryi z Sapiehów X. Puzyniney Starościny Szatern. znosi się z następney okoliczności: powziawszy wiadomość żalca delatorka Xiężna Marya Puzynina z Gazety Kuryera Litew. z N. 97 pod dniem 19 augusta 1825 roku awizowanego pozwu do Sądu Ziem. Nowogrodz. Wołyńskiego w Gubernii Zytomirskiej od JOO. Xiążąt Antoniego Szambelana JEGO CESARSKIEY MOSCI i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Polskiej successorow zeszłego s. p. JO. Xięcia Stanisława Jabłonowskiego Senatora Wojewody Królestwa Polskiego, synów, iż z uczynioney konwencyi w roku 1804 dnia 25 stycznia w Kijowie w Sądzie Głównym przyznany z zeszłym Xciem Stanisławem Jabłonowskim oycem obżał. o odstąpienie piątej części Klucza Sieliczowskiego na dobrach na Wołyniu położonych, stopniem successyi po zeszłej Annie Xiężnie Jabłonowskiej Wojewodzynie Brasławskiej na dellatorkę spadło za summę 240000 zł. ustąpiono, z jakowey summy żał. delat. przy czynieniu konwencyi przez plenipotentę swego Felixa Kodłubickiego na konto swej należności więcey nieodebrała jak 100,000 zł., a przy zeszłym JO. Xięciu Wojewodzie Jabłonowskim 148,00 zł. do dwóch lat na procencie zostawiła, nadto osobno summę z teyże successyi za gabinet naturalny dla niej od skarbu MONARSZEGO należną czer. zł. 3,400 do terminu dwuletniego z obowiązkiem procentowania zostawiła, a to na rzecz ewikcyi do rozliczenia się o piątą część z długów pozostałych do zaborfikowania kredytorów samych tylko zeszłej Xiężny Anny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasławskiej, a nie za własne żalcey delatorki debita, która dziedyczny swój majątek w Gubernii Wileńskiej posiada, w ogóle z summy zł. 216,000 na ewi-

kcyą zastawując, chciała mieć sobie zaliczone procenta corocznie wypadające, lecz zeszy Xiążę Wojewoda Jabłonowski nabywca piątej części klucza Sieliczowskiego, za życia swojego z kredytorami zeszy Anny Xiężny Jabłonowskiej niewiadomo czy się rozliczył i wiele z summy na ewikcyi przez żalca delatorkę zostawioney na schedę piątej części przypadało do zapłacenia nieuwiadamiając, procentów należnych niepłacił i summa jaka pozostała do zwrotu dla żał. delatorki od kredytorów zeszy Xiężney Anny Wojewodziny Brasławskiej Jabłonowskiej nie objawił, po zeyściu zaś jego z tego świata obżałowani Xiążęta, successorowie, nieskładając żadnych kwietacyow, ani też uzyskanych dekretów przez kredytorów tylko zeszy Anny Xiężny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasł., mającey prawo dopominania się z summy pozostawioney na ewikcyi, a do żał. delatorki należney, przez awizacyą pozewną w Gazecie Kuryera Litew. ogłoszoną dając wiedzieć, że summy 216,000 zł. z procentami dwa razy tyle zwiększoney dla żał. delatorki należney niejacyś kredytorowie nie zeszy Xiężny Anny Jabłonowskiej Wojewodziny Brasław. na rzecz tylko których takowa summa w ewikcyi u Xięcia Wojewody Jabłonowskiego zostawała, ale zmyślonemi pretensyami do żał. delatorki urościwszy pretensye napastne i niewinne, takową summę rozebrali, jakoto W. Kajetan Łyszczynski nigdy żalcey nieznamy i żadnego interessu z delatorką nie mający, kredytorem utytułowawszy się żalcey jakoby część summy od obżał. na rzecz żalcey uzyskał, również JW. Amalia Jelska siostra rodzona żalcey jakoby uformowała pretensyą z tey summy czer. zł. 1068 odebrała, nadto jeszcze przez tęż Gazetę nowy pretensor żał. delatorki, W Michał Pruszek ogłoszony że stosuje pretensyą do summy za Gabinet naturalny czer. zł. 3,400 jakoby za cessyą jemu za granicą wydaną przez delatorkę i tén jakoby przez proces poszukuje u obżał. wspomnioney summy, na co żalca delatorka odpowiada że z W. Michałem Prusakiem nigdy żadnego interessu nie miała, kredytu nie zaciągała, i tey summy gabinetowey nigdy w kraju, ani za granicą niedawała, a zatem że tak W. Łyszczynskiego jako W. Prusaka, jako też u JW. Jelskiej siostry swojej, jeśli stosują jakie pretensye do żalcey, te są niesprawiedliwe i takowych nie akceptując, gdyż takowe nie są kredytorami żalcey Xiężny Anny Jabłonowskiej owszem że nakrzywdę żał. delatorki niewinnie i zaocznie są uroszczone, takowe manifestuję i że swojej summy z procentami zaległemi u obżał. Xiążąt Jabłonowskich dopominać się prawnie będą przez niniejsze oświadczenie i process w Aktach publicznych zanaszając, ogłaszam, i takowy własną podpisuję ręką. Dat jako wyżej w Wilnie. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Marya z Xiążąt Sapiehów Puzynina. Za zgodność z protokulem zaświadcza Regent Jan Zienkowicz.

Pozwolono drukować. Dnia 16 listopada 1825. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

2 Od Mińskiej Skarbowey Izby tém ogłasza się, iż położone w tutejszey gubernii Skarbowe majątki, i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączoney przy tém Wiadomości, oddają się wszystkie w 12toletnią od 12 apryla 1826 roku arendę, a starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku, a dla targów terminy naznaczone te goż roku w czasie Mińskich kontraktów w miesiącu marcu: pierwszy 6, drugi 8 a trzeci ostateczny d. 10, a na przetargi d. 13; a zatem życzący wziąć takowe majątki i czynszowe artykuły w arendę, zechcą przybyć na terminy do tey Izby z dostatecznemi, odpowiadającymi dwuletniemu dochodowi, kaucyami. Dnia 31 oktobra 1825 roku.

Za Sekretarza Hołyniewicz.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowey Izbie o majątkach Skarbowych i czynszowych artykułach, do oddania z publicznych targow od 12 apryla 1826 roku w arendę.

Nazwisko majątków.	W mich folwarków.	Podług ostatniej rewizyi.		Ziemi.		Rocznego podług inwentarzów opłacanego dochodu, i naddanych tak w czasie przeszłych, jako i w czasie ostatnich targow.				
		Domow.	Dusz.		Dzie- sięcin.	Dzie- sięcin.	Srebrem.		Assygn.	
			Męzk.	Żeńsk.			Rub.	K.	Rub.	K.
w Powiatach.										
<i>Wileyskim.</i>										
Starostwo Bytkowskie . . . . .	—	—	—	—	105	7	68	—	—	—
<i>Dziśnieńskim.</i>										
Część Starostwa Sutorowskiego . . . . .	—	2	5	6	73	—	62	40	—	—
<i>Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow</i>										
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow . . . . .	1	10	21	31	—	448	989	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
<i>Borysowskim.</i>										
Starostwo Hibayłowskie . . . . .	1	46	106	116	716	—	601	42 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
<i>Bobruyskim.</i>										
Starostwo Grajewaszczyna . . . . .	—	—	—	—	131	1	12	96	—	—
<i>Pińskim.</i>										
Starostwo Saczkowickie . . . . .	—	6	13	15	287	—	69	76	—	—
Starostwo Suszyckie . . . . .	—	—	—	—	59	4	46	20	—	—
Starostwo Czerniachowskie . . . . .	—	—	—	—	16	—	5	30	—	—
Starostwo Załuskie . . . . .	—	—	—	—	75	2	14	25	—	—
<i>Starostwo Swałowickie</i>										
Starostwo Swałowickie . . . . .	1	11	32	40	347	—	36	75	—	—
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										
<i>Włościańskiej u- prawney i siano- żęci.</i>										
<i>z sążniami.</i>										

*Uwaga.* Wymienione w tey wiadomości Skarbowe majątki i czynszowe artykuły wszystkie oddają się w 12toletnią arendowną dzierżawę, a Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku.

Sowietnik Tadeusz Allard.  
Za Sekretarza Hołyniewicz.

Wilno dnia 20 listopada v. r. 1825 Roku.

1. Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego wypełniając ukaz z Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego dnia 4 terażniejszego miesiąca za Nr 34,580 otrzymany, ogłasza: że będące pod jej zawiadywaniem majątki w powiecie a domy w mieście Wilnie położone, wypuszczają się w roczną i kilkoletnią a-rendowną dzierżawę, dla rychlejszego uspokojenia należności skarbowey. Życzący takowe majątki lub domy zaarendować raczą na sesyą Opieki celem ułożenia się w dniach 1, 2 i 5 następującego miesiąca grudnia z pewną i dostateczną poręką przybydź. Rzeczone majątki są następujące, Worona i Trokieniki Czyża, Buywidziszki Łappy, schedy po exdywizyi Bijuciszek majątku Walehtynowicza, Kowszadola Pisanków, Oleszyn i Gasperolin Downarowicza, Werusow i Łowmiany Lawdańskiego, Rostyniany Kosmowskich, Goza i Szulniki po Hr. Pleterowey, Woydaciszki Korsaka, Antokście Maleckich, Kiena Sławińskiej i dalsze schedy tego majątku, oraz niektóre schedy Inkietr, Zacharyszek, Białey Waki i Olgimian po Wańkowiczu, Abramowszczyzna Wersockiego, Izoryszki Zaborowskiego, Antonow Romanowicza, Działuny Morawskiej, Medyna Houwalta, Miedniki Grabowskiego, 300 dusz męzkich oddzielonych od majątku Lukoyń Hr. Kossakowskiego, i 50 od majątku Crechanowiszek Drzewickiego, oraz Lewaynie Byczkowskiego. Domy w mieście Wilnie: Andrejewa, Zienkowicza, Wiszniewskiego, Zafatego i Zablockiey. Inwentarz wspomnionych majątków i domów, można w każdym czasie widzieć w Kancellaryi Szlacheckiey powiatu Wileńskiego. Roku 1825 listopada 18 dnia. Prezydujący w Opiece Marszałek (podpisano) Ignacy Baliński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Z. Siemaszko.

1 Vidimus z xiąg Mieyskich Ratusza Nieswizkiego.

Roku 1825 miesiąca februaryi 19 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI mieyskimi Ratusza Nieswizkiego czyni się oświadczenie wspólnie z manifestem w Imieniu WJPana Stanisława Rubkiewicza b. Porucznika Woysk Polskich, przeciwko W. Andrzejowi Zbaraszewskiemu obywatelowi Powiatu Sluckiego oto: iż w roku 1823 miesiąca marca nie pamiętam którego dnia nie w większym jednak przeciągu czasu, nad tydzień od dnia pierwszego poczynających się kontraktów Nowogródzkich dwa lata w terażniejszym roku na kontrakta Nowogródzkie konczy się, miałem wydany dokument na ordynaryynym papierze z arkusza wpół złożonego od W. Andrzeja Zbaraszewskiego Porucznika Woysk Polskich ręką W. Leopolda Bojanowskiego pisany, na rubli srebrnych czterysta z podpisem ręki obligodawcy (Andrzej Zbaraszewski) bez żadnych pieczętów; termin takowey opłaty nastąpić miał, według opisu w dzień 18go Jerzego tegoż samego roku, a gdy W. Zbaraszewski w sakre-

slonym terminie exelucyi nie uczynił tylko a konto procentu nadpłacił rubli srebrnych sześć, i swoją ręką na dokumencie zakonotował, przeciągnął się do dwóletniego przeciągu, a w czasie dopiero przez nieszczęśliwy przypadek, takowy dokument po długim nie opłaceniu się niewiem którego dnia i jakim sposobem w moim domu między innymi papierami leżąc zatraconym czyli też skradzionym został, a za tym zanosząc niniejszy manifest oświadczający, że takowy dokument jako odemnie żadnego przelewu niema i nikomu więcej jak tylko mnie Stanisławowi Rubkiewiczowi służący podniesionym być niemoże, i żadnego waloru stanowić nie będzie miał prawa, niniejsze oświadczenie w protokule potocznym Ratusza Nieswizkiego zapisując; manifestując się przeciwko W. Zbaraszewskiemu ręką własną podpisuję się. U tego Manifestu podpis aktora takowy Stanisław Rubkiewicz Por. Woysk Pol. a z nich i ten vidimus dnia 17 marca roku idącego 1825 pod pieczęcią urzędową tej Jurzydykcyi stronie potrzebującej jest wydan.

N 176. Burmistrz Piotr Bohdanowicz Ławnik Icko Gorfunkel.

Roku 1825 miesiąca 8bra 19 przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemi Ptu Sluckiego jako po odwołaniu Sessyi ranney sądowey osobiście stanawszy WJPan Stanisław Rubkiewicz Porucz. Woysk Pol. niniejszy vidimus oświadczenia do Akt podał.

N. 68. Przyjąłem Ignacy Kuncewicz Slucki Ziemi Aktowy Regent.

Pozwolono drukować 10 listopada 1825 r. Cenzor Radzca Kolegialny Symon Zukowski.

1. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładny Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Adamowi Moniuszkowi Komor., Mikołajowi Heydukiewiczowi Sędziemu Gran. Pttu Miń., PP. Franciszce Downarownie i Róży Matusiewiczownie Maryawitkom Miń. w assystencyi im przyzwoitey kredytorom i pretensorom, Piotrowi Torczyńskiemu Sędziemu Gran. Pttu Miń., Józefowi Antoszewskiemu, Józefowi Bohuszewiczowi b. Prezydentowi Magistratu Miń., Józefowi Kwiatkowskiemu Chirurgowi, Debitorom, jako po Dekrecie pod atannością obżałowanych w roku 1823 augusta 3 dnia ogłoszonym, Exdywizyą i komportacyą przeznaczającym i jako termin dekretoy a także w roku 1824 junii 20 nastalemu a 26 dnia ogłoszonemu skutki powyższego Dekretu nakazującemu nie uległym, a Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi Gran. Bobruyskiemu w stopniu Klejewskiej, Franciszkowi Kulakowskiemu Porucz. b. woysk Polsk., Rozalii Posinickiey w assystencyi jej przyzwoitey, Agacie z Kalinowskich Rotm. Grodzień. matce, a Józefowi synowi Bilwinom, Magdalenie Wenichowey lub jej successorom ich opiekunom, oraz kuratorom, Florentyniemu kupcowi i obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom, udzielnie Michałowi Czechowskiemu Architektowi Gubernskiemu Miń. Tytular. Sowict., Xiędzu Snarskiemu Kanonikowi lub jes-

gō successorom opiekunom i kuratorom, Franciszkowi Sancewiczowi. Successorom i ich opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra Miń. i Kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rott. b. Województwa Miń., Grafovi Manuzemu Orderow Kawalerowi lub jego successorom ich opiekunom oraz kuratorom, Brochockiey lub jey successorom ich opiekunom i kuratorom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietnikowi, successorom zeszłego Marcina Dariana Professora Gymn. Miń. ich opiekunom i kuratorom. Nadzieźdie Lubow Dóbrzyńskiej Sowietnikowey w assistencyi jey przyzwecitey. Zeszłego Felixa Wiernikowskiego successorom ich opiekunom i kuratorom. Xiędzu Stanisławowi Byżskowskiemu Gwardyanowi klasztoru XX. Bernardynow Mińsk., Józefowi Łozińskiemu. Pelagii ze Snitkow Sułkowskiey Strapczyney Miń. w assistencyi przyzwitey. Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Agacie Jancykowskiej z dokładem jey potomstwa ich opiekunom i kuratorom. Michałowi Romanowskiemu Artyscie, i Star. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi, Elżbiecie Leonorzé z Chełmowskich w assistencyi przyzwitey matce, Alexandrowi Józefowi i Zacharyaszowi synom Zaliwskim, z dokładem opieki i kuratorow, Justynie z Zaliwskich Dybowskiej w assistencyi męża działającej, successorom zeszłego Dominika Zaliwskiego Reg. Gran. Miń., oraz Jankielowi i Dowidowi Szmuyłowiczom Prorokowym i dalszym bydź mogącym successorom zeszłej Lei Szmuyłowej Donowiczowej, Wolfowi Cegielnikowi jako debitorowi a Izraelowi jako paręcznikowi Judowiczom obywatelom miasta Mińska, tudzież dalszym debitorom jako rozprawę niestannością swoją zwlekającym, iterum loco per agende executionis, a Leyzerowi Mowszowiczowi Szteynhauzowi mieszczaninowi Miń. jako w ozasie rozprawy niniejszey do processu powod dającym, pozew do finalney konkursowey rozprawy przed Sądem Magistratu Miń. bydź mającey, przed ténże Sąd z instancyi Ur. Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska odwołującego się do oświadczeń pozwow, za onymi nastających w Sądzie Magistratu Miń. Dekretow, a szczególnie żaloby w roku 1823 w maju 6, 8, 12 i 17 dniu kopijami wyniesioney a eor. 12 w Magistracie Miń. zaś 26 dnia w Ziemstwie Ihumeńskim zeznaney, i osobney wdacie 1823 roku oktobra 18 wyniesioney a eor. 19 w tymże Sądzie zeznaney, za onymi w tymże roku 1823 augusta 3 dnia i późniejszego w dniu 26 junii 1824 roku ogłoszonych dekretow Magistratu Miń. z pierwszymi obżałowanemi pod ich stannością, a z innemi niestannych i dalszych wszelkich dowodow w sprawie złożyć się mających wyniesiony oto: iż obżałowani jedni mieniąc się bydź kredytorami żalującego a niemając na to prawnych dowodow, jako to: Moniuszko Komor. od roku 1808 licząc na żalczym kapitálu rubli sr. 900 do roku 1819, od tey zaś daty rubli sr. 600. Zaś Maryawitki Miń. od roku 1807 kapitálu rubli sr. 1200 a od roku 1809 rubli sr. 600 procenta ciągle do roku 1818 nad zakres praw statutowych, i Ukazow Rządzącego Senatu każdorocznie bez względu na nierealność ich pretensorstwa pobierali, i obżałowany Heydukiewicz za nabrane przez tegoż towary u żalgo rubli sr. 6 kop. 55 żalmu zostawszy dłużnym, nie dość że takowego quantum ani w kapitale, ani procentach żalmu nie oddał, ale nadto w interessie z Ur.

Xawerym Obuchowiczem b. Prezydentem Sądów Głównych Miń. 2go Depart. i Kawalerem po rezolucyi w Sądzie Głównym Miń. 2go Depart. zapadley, podstępnie inskrypcyą na czer. zł. 55, u żalgo wymogłszy, za oną do żalgo niesłuszny dopominek sposobisz, a także obżałowana Posinicka z obrachunku przez familią czynionego, skompletowała Dekretem Ziem. Miń. należności sobie rubli srebrnych 150, chociaż pobierała procenta do tey summy włączone, dopiero zaś zwrócić one pozostaje w obowiązku; równymże sposobem niesłuszny tworzą dopominek successorowie, zeszłej Magdaleny Wenichowey za karteczką przez żalgo zaspokojoną, która za naliczone przez zeszłą Wenichowę procenta, wymożoną została. Takowa więc pretensya, jako na żadną uwagę nie zasługująca, gdy jest napastną skassowaną bydź powinna. Zeszła zaś Klejewska Prezbiterowa Dukorska w stopniu której obżałny Bonifaoy Suszczyński Regent Gran. Pcwiatu Bobruyskiego, kartę na rubli sr. 150 mający, po uczynionym obrachunku a procent od oney liczony w roku 1816 rodzoną swoją siostrę Uródzoną Katarzynę Suszczyńską na kwaterze i stole oraz wszelkich jey stanowi przyzwitey wygodach i zabawach u żalgo zalokował i zato od każdego meca po rubli sr. 12, żalcemu bonifikować obowiązek na siebie przyjął. Skutkiem czego żalcy wspomnioną siostrę obżałgo przez miesiąc 10 utrzymując rubli sr. 120 spendował, a zatem pretensya obżałgo za karteczką, gdy zostanie uznana bydź słuszną, więc kapitału rubli sr. 120 z wypadającemi dla żalgo od onego procentami, obżałny w obowiązku zostaje zapłacić. Udzielnie zeszły Dominik i żyjąca Leonora Zaliwsocy wyjednawszy u żalgo za obżałnych dane Jenerałowi Bykowskiemu poręcznictwo, nawzajem żalgo zapewnili dokumentem w roku 1808 julii 15 d. wydanym, że wszelkie straty ze skutków paręcznictwa wynikłe, wynadgródzą, lecz gdy przyszło do tego że Generał Bykowski za dług obżałnych tradycyą do żalgo majątku dopełnić w roku 1810 marca 29 dnia przedsiębrał, wówczas od tego żalcy oswobodzając się gotowego grosza z własnych pieniędzy wydatkował za obżałnych rubli sr. 12, które powrócić żalcemu z procentami obżałni jako naturalni zeszłego Dominika Zaliwskiego successorowie w obowiązku pozostajecie. Zeszła zaś Leja Szmuyłowa Danowiczowa Prorokowa za danie przez żalgo za też obżałną żalogu dla wzięcia Borysowskiego odkupu, dokumentem 1813 roku nowembra 20 d. zawartym i tegoż czasu w Magistracie Miń. zająwionym, obowiązała się za każdy miesiąc opłacać żalcemu po rubli sr. 30. Lecz gdy w żadney części takowemu swojemu opisowi dotąd satysfakcyi nie uczyniła, więc za wynaszanemi kilkakrotnie ze strony żalgo pozwami, taż Leja pod życiem swoim godząc na zwłokę sprawiedliwości, dozwoiliła w roku 1823 apryla 3 dnia zapisać w Sądzie Magistratu Miń. późniejszymi nad ultymarnemi utwierdzony Dekret ultymarny, ze wskazem ogulney, summy rubli sr. 690 i osobno za winy niestannie i expensa prawne rubli sr. 20, a nie dościwszy satysfakcyi takowym wyrokom dni życia swojego ukończyła, zostawując po sobie naturalnych successorow obżałnych Jankiela i Dowida Prorokowych, którzy jako naturalni successorowie dopiero usprawiedliwić się razem z innemi są winni, jak równie kredytorowie dalsi z rachunkow handlowych uciążliwie



przez ichże czynionych na rozmaite ilościę kar-  
teczki pootrzymywawszy, samemi procentami po-  
wyżey opisanym sposobem od żalgo pobieranemi,  
a inni pootrzymywawszy oczewiste Dekreta, dru-  
dzy po przeprowadzawszy podstępne zaoczne kon-  
wikcy, i one do skutku doprowadzając, do o-  
świadczenia wszelkiego funduszu żalgo na satys-  
fakcyą obżalnych przyczynili się. Żalujący więc  
całkowity swój fundusz tak z kapitałów i pro-  
centow na obżalnych debitorach zalegających,  
jako też z reszty handlu pozostałych towarow  
na taxę i exdywizyą poświęciwszy, gdy powołał  
obżalnych przed Sąd Magistratu Miń. i gdy przy-  
padła sprawa naówczas pomimo zaprzeczenia  
przez niektórych obżalnych exdywizyi, po uprze-  
dzonych w niniejszym processie właściwych sto-  
pniach w tymże Sądzie Magistratu Miń. nastą-  
pił w roku 1823 augusta 3 dnia wyrok, przez  
który gdy exdywizya a razem powtórnie kom-  
portacya udeterminowaną została, więc żalcy  
dostrzegłszy że takowy wyrok przez nikogo w  
żadnym czasie zaskarżony nie jest, należytą o-  
nemu satysfakcyą dopełnił. Lecz że obżalni ze  
swey strony uchybili, więc za wyniesionym przez  
żalgo po obżalnych w roku tymże 1823 oktobra  
18 pozwem, znowu gdy przypadła sprawa na dniu  
26 junii 1824 roku, w tymże Sądzie zakroczył  
wyrok, ze stawającemi skutki powyższego De-  
kretu nakazujący, a z niestawającemi niektórymi  
nad ultymarny zinnemi zaś wszystkimi z Lu-  
krem Banicyi wieczney. Żalujący przeto i tako-  
wemu wyrokowi jako również nie zaskarżonemu  
nie ulegać nie mógł, i dla tego w terminie kom-  
portacyą doisć i w oney całkowity fundusz sto-  
sownie do edyktałnego pozwu w roku 1825 ma-  
ja 6, 8, 12 i 17, kopijami podanego, a cor. 12,  
w Magistracie Miń, zaś 26 dnia w Ziemstwie I-  
humeńskim zeznanego i osobno przez Gazetę Ku-  
ryera Litewskiego w 60, i w późniejszych Nu-  
merach tegoż 1823 roku trzykrotnie rozawizo-  
wanego wyswiecił, i wzajemnego doiszczenia sku-  
tkow powyższych wyrokow ze strony obżalnych  
oczekiwał. Lecz obżalni na dekretach wyż datta-  
mi wzmienionych zaprzestawszy, trzykrotnie już  
nakazywaney komportacyi w żadnym czasie ze  
swey strony niedoisć, a tём sposobem w zgu-  
bnym processie utrzymując, żalgo na znaczne stra-  
ty narazili, na swoje zaś pretensye zayś am-  
missyi dopuścili. A między tём towary wszel-  
kie żalcego, część funduszu massy konkursowey  
składające, w komportacyi przez publiczną licyta-  
cyą wyprzedane i na zaspokojenie akcyzy obró-  
cone zostały. Obżalowany zaś Leyzer Szteyn-  
hauz, w interesie własnym przez swoich opie-  
kunow działając, dla zaciągnięcia w Skarbie, Mo-  
narszym na polepszenie własney sytuacji długi,  
w czasie pełnienia przez żalgo obowiązku Burmi-  
strza Magistratu Miń, podstępnie wyjednał  
podpis świadcetwa, dla oddania w załog obżal-  
go kamienicy posługujące, a później z obwinionemi  
zaprowadziwszy dzieło uzyskał pod rokiem 1822  
decembra 29 dnia w Rządzącym Senacie Ukaz,  
zaciągniiony w skutek opisow obżalgo opiekunow  
w Skarbie dług, uzyskać od żalcego i współowo-  
czesnych urzędnikow a także z opiekunow obżal-  
go nakazujący; przewodnictwem którego, obżalny  
przez władzę wykonawczą u żalgo wyekwowa-  
wał na kapitał ass. i miedzią rubli 1163 kop.  
70 z udzielnym od takowey summy procentem od  
d. 1 maja 1825 roku wypadającym. Żalujący prze-

to tymże Ukazem mając wskazaną drogę postu-  
kiwania na winnych swey straty, zarazem z in-  
nemi do jednoczasowey rozprawy poweluje ob-  
żalnych do Sądu i prosi nadewszystko: Dekre-  
tow niestannych w niniejszym processie nastą-  
łych wyż dattami pomienionych aprobaty i wa-  
rować na one locum standi previa solutione, skon-  
demnowanym ininstandi nakazania, a kolejną pre-  
tensyów niesłusznych i dla tego tranzaktami for-  
malności nie mającemi oznaczonych, ze strony  
obżalnych titulo kredytorow i pretensorow przy-  
nieść się mogących, czy to ze względu nieformal-  
ności, czy to z racyi że obżalni przez niedoiszcze-  
nie co do komportacyi skutkow powyższych wy-  
rokow w Magistracie Miń. dattami wgorze po-  
mienionemi nastąłych, na swoje pretensye zayś  
ammissyi dopuścili, tychże pretensyów rozciąga-  
jąc na one wiekuistą ammissyą skassowania, i  
od odpowiedzi niesłuszney za takowymi przez  
obżalnych pretendowacby się mogący, żalcego  
na zawsze uwolnienia, którzy zaś udowodnią  
prawnym porządkiem swych należności, tych za  
przebor procentow i za nie wolną prozekucyą  
żalgo detrunkatą i kassatą kapitałow ukarania, a  
innym realnym z majątku konkursowego satys-  
fakcyi domierzenia. Pozostałości zaś onego, na  
własność żalgo zostawienia. Na fundamencie zaś  
dowodow żalceму posługujących, summ poszcze-  
gólnionych od obżalnych debitorow przychodzą-  
cych tak w pozwie edyktałnym wyż dattą po-  
mienionym, jako też późniejszymi żalobami po-  
jaśnionych, w kapitale z procentami każdorocznie  
wypadającemi dla żalgo na tychże obżalnych są-  
dzenia, onych opłaty w terminie naykrótszym  
nakazania, a w przypadku zawodu inekwitacyi  
do wszelkich ich funduszow leżących ad extenu-  
ationem a do ruchomych z taxą wieczystą uzna-  
nia, w razie zaś niewystarczenia ich mienia, z  
samemi osobami wedle prawa Statutowego Art.  
98 Rozd. 4 postąpić władzy nadania, a takowych  
summ na satysfakcyą obżalnych kredytorow, któ-  
rzy swoje pretensye udowodnią, po zdetrunko-  
waniu od kapitału procentow, nad zakres praw  
Statutowych i Ukazow a szczególnie 1815 no-  
wembra 15, mocą takowegoż 1808 oktobra 28  
dnia z Rządzącego Senatu wyszłego, przez obżal-  
nych titulo kredytorow u żalcego niesłusznie wy-  
możonych, a do roku 1818 wszystkim obżalnym  
przez tegoż żalgo opłaconych, za restancyą na  
zaspokojenie ich należnościow, obrócenia. Jura-  
mentow dla obżalnych kredytorow przeznaczyć  
się powinnych tak na wierności komportacyi,  
jako też realności pretensorstwa wysłuchania. A  
dla niedopełniających w terminie prawnym Ju-  
ramentow, i nieskładających komportacyi a ta-  
kże dla nieprzychodzących na termin rozprawy  
finalney jako już zapowiedzianej, wiekuistej am-  
missyi i upada w rzeczy zapisania, a także na  
niestawających debitorach, żadań żalgo respecti-  
ve ich przynaszających się uskutecznienia, z rze-  
czy interessu wynikających warunkow przepisa-  
nia. Jaki pozostanie od rozdziału na kredytorow  
fundusz, tego za własność żalcego niepodległą  
odpowiedzialności, ogłoszenia. Żadań uprzednie-  
mi żalobami objętych we wszystkim uskutecznie-  
nia. Bliższości do dowodu i odwołu przy stro-  
nie żalgo zachowania. Szkod, strat i wydatkow  
prawnych, oraz tego wszystkiego co w sprawie  
dowiedzie się na obżalnych dla żalcego decydo-  
wania. Salva tey żaloby melioratione lub no-

wey wyniesienia. Pisan Roku 1825 oktobra 15 dnia w Mińsku.

Roku 1825 mca 8bra 25 dnia, Woźny niżej wyrażony zeznawam, iż tego Pozwu iterum loco peragende executionis jedynaście kopiy z niniejszym autentykem zgodnych w sprawie W. Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta Magistratu Miń., JW. i WW. oraz Staroz., jako to: 1wszą W. Mikołajowi Heydukiewiczowi Sędziemu Gran. Ptu Min.: 2gą Zakonnym PP. Franciszce Downarównie i Róży Matusewiczównie i dalszym Mariawitkom Miń. w assystencyi im przyzwoitey: 3cią Agacie z Kalnowskich Rotmistrz. Grody, pod asystencyą przyzwoitą działającej matce, a Józefowi synowi Bilwinom: 4tą Elżbiecie Leonorze z Chełmowskich w asystencyi przyzwoitey matce, Alexandrowi, Józefowi i Zacharyaszowi synom Zaliwskim z dokładem opieki, Justynie z Zaliwskich Dybowskiej w asystencyi męża działającej córce, successorom zeszłego Dominika Zaliwskiego Regen. Gran. Miń.: 5tą JP. Józefowi Bohuszewiczowi b. Prezydentowi Magistr. Miń. 6tą Józefowi Antoszewskiemu: 7mą Jankielowi Szmuyłowiczowi: 8mą Dowidowi Szmuyłowiczowi Prorokowym braciom i dalszym successorom zeszłej Lei Donowiczowej debitorce: 9tą Wulfowi cegielnikowi jako debitorowi, a Izraelowi jako poręcznikowi Judowiczom: 10tą Leyzerowi Mowszowiczowi Szteynhauzowi obywatelom i mieszczanom Miń. poosóbnemi kopiami niektórym oczywiście w ich własnych domach w mieście Mińsku leżących, a innym wszystkim oczywiście w ręce w tymże mieście Mińsku przed Sąd Magistratu Miń. popodawałem i pokładłem, i 11tą Adamowi Moniuszkowi Komor., Józefowi Kwiatkowskiemu chirurgowi, Bonifacemu Suszczyńskiemu Regen. Gran. Bobruy. w stopniu Klejewskiej, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucz. b. woysk pol., Rozalii Posinickiej w assystencyi właściwey, Magdalenie Wenichowej lub jey successorom ich opiekunom i kuratorom, Floretyniemu kupcowi i obywatelowi Miasia Wilna, Xdzu Snarskiemu Kanonikowi jego successorom opiekunom i kuratorom, Franciszkowi Sancewiczowi, successorom ich opiekunom i kuratorom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra Miń i Kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rotwis. b. Wojew. Miń. Brochockiej lub jey successorom ich opiekunom i kuratorom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowiet., successorom zeszłego Marcina Daryana Prof. Gimn. Miń. z dokładem ich opiekunow i kuratorow, Xdzu Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi klasztoru XX. Bernardynow Miń. Józefowi Łozinskiemu, Pelagii z Snitkow Sułkowskiej Strapczyney Miń. w assystencyi przyzwoitey, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Miń., Agacie Jancikowej w assystencyi kuratorow z dokładem jey potomstwa i ich opiekunom, Michałowi Romanowskiemu artyście, Staroz. Leybie Michelowiczowi Koplunowi mieszczaninowi Miń., jako niemający w tey Gubernii osiadłości, a Grafowi Manuzemu Orderow Kawalerowi lub jego successorom ich opiekunom i kuratorom, Nadjeździe Lubow Dobrzyńskiej Sowiet. w assystencyi jey przyzwoitey, Piotrowi Torczyńskiemu Sędziemu Gran. Miń., Michałowi Czechowskiemu architektowi Guber. Miń. Tytular. Sowiet. i Kawalerowi, i successorom zeszłego Felixa Wiernikowskiego ich opiekunom i kuratorom, z ich imionami i nazwiskami oraz tytułami

dla skuteczniejszego dóyścia ich wiadomości o nastalych wyrokach w niniejszym processie i o potrzebie niechybney stanności ich w Sądzie Magistratu Min. do finalney rozprawy oraz dla podania osobno o tém wszystkim wiadomości przez gazetę Kur. Lit. kilkakrotnie rozawizowaney i jeszcze zaawizować się mającey, do drzwi sądowych przed tenże Sąd Magistratu Miń. przybiłem i o terminie niechybnie finalney rozprawy, prawnie zawiadomiłem. Dat ut supra. Tomasz Tomkowicz W. M. M.

Roku 1825 mca oktobra, 26 dnia Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Magistratu miasta Mińska, stanawszy osobiście Woźny wyżej wyrażony: Relacyą podanego pozwu ustnie zeznał, przyjąłem, i że jest w xiegach Magistratu Mińskiego, przy wyciśnieniu Urzędowej tegoż Magistratu pieczęci, świadczę. Adam Makarowicz Pisarz Mag. Minskiego.

Pozwolono drukować 16 Listopada 1825 r. Cenzor Radzca Kollegialny, Symon Żukowski.

3 Czyni się ostrzeżenie, iż jeżeli będzie się przelewał komukolwiek, lub innym jakim sposobem ustępowanym lub też do uzyskania podawać się wexel w miesiącu Sbrze roku 1825 na imie Starozakonnego Codyka Chaimowicza Rumszyskiego mieszkańca Gubernii Wileńskiej Miasta Kieydan napisany przez starozakonnego Zawela Peysachowicza Germanze mieszkańca Wileń. na sumę 5,000 rubli assyg; oraz dokument od tegoż Germanze pomienionemu ż. Rumszyskiemu także na 5,000 rub. dnia 29 mca 8bra 1824 roku wydane; to obydwuch tych tranzaktów nieuznawać za ważne i nieprzyymować, gdyż one nastaly bez wzięcia pieniędzy i takowe są w miejscu właściwym zażalone. Zawel Peysachowicz.

Wolno drukować dnia 3 listopada 1825 roku. Radzca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

6. W kantorze ogrodowym Pana J. H. Zigrzy znajduj się do zbycia nowo przybyłe harlemskie kwiatowe cybulki, szczególney dobroci, których katalogi rozdaj się bezpłatnie w xiegarni P. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

U tegoż Pana Zigrzy w Rydze dostać można za cenę pomierną drzew owocowych jako to: gruszek, jabłek, trześni, wiśni, śliwek, brzoskwiń, morelow, krzakow, wielkich holenderskich porzeczek, wielkiego angielskiego agratu, czerwonych i złotych maliańskich malin, najpiękniejszych krzakow różowych, goździków, pierwiosnków, północno-amerykańskich krzewów i drzew, exotycznych roślin i wiele innych.

3 Antiphona. Tak zowią spiewy przez które Kapłanowi Chor odpowiada, ale te odpowiedzi powinny być od Choru w harmoniczney czystości i bardzo powoli oddane. Dla pozyskania tego rekomenduję wszystkim kościelnym śpiewakom takowe harmoniczne i na 4ry głosy napisane odpowiedzi zabrać bezpłatnie w kardynalii od niżej podpisanego

Jana Dawida Hollanda.

Wolno drukować dnia 4 listopada 1825 roku Radzca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.